




GRAŻYNA B. SZCZYGIEŁ

 <http://orcid.org/0000-0003-0957-9453>

Uniwersytet w Białymstoku

## ***Odpowiedzialność karna sprawców powracających do przestępstwa w świetle kodeksu karnego z 1932 r.***

**I.** Sprawcy powracający do przestępstwa, jak wskazuje historia rozwoju prawa karnego, od dawna spotykali się z zaostrożoną reakcją karną. Tylko tytułem przykładu można wskazać na *Constitutio Criminalalis Carolina*<sup>1</sup>, a w dawnej Polsce na statuty Kazimierza Wielkiego<sup>2</sup> czy Statuty Litewskie<sup>3</sup>. Dla kontroli recydywistów prowadzono od XVI w. tzw. *registra malejicorum* (księgi czarne, smolne)<sup>4</sup>.

Także w ustawodawstwie państw zaborczych, które obowiązywało w okresie prac nad kodeksem karnym, powrotność do przestępstwa traktowano jako okoliczność uzasadniająca surowszy wymiar kary. W Ustawie karnej z dnia 27 maja 1852 r.<sup>5</sup> popełnienie podobnej zbrodni, za którą zbrodniarz był już karany, było okolicznością obciążającą (§ 43 pkt c). Nie miało znaczenia, czy sprawca odbył karę za poprzednie przestępstwo, a także w jakim czasie popełnił kolejne. Do uznania sądu pozostawiono sposób zaostżenia kary na zasadach

<sup>1</sup> Zob. B. Janiszewski: *Recydywa wielokrotna w prawie karnym. Zagadnienia nadzwyczajnego wymiaru kary*. Warszawa—Poznań 1992, s. 68 i nast.

<sup>2</sup> Zob. M. Handelsman: *Prawo karne w statutach Kazimierza Wielkiego*. Warszawa 1903, s. 129—130.

<sup>3</sup> J. Makarewicz: *Polskie prawo karne. Część ogólna*. Lwów 1919 [reprint: Warszawa 2017], s. 333—335.

<sup>4</sup> S. Kutrzeba: *Dawne polskie prawo karne w zarysie*. Lwów 1921, s. 50.

<sup>5</sup> Ustawa karna z dnia 27.05.1852 r. I. 117 dpp. z uwzględnieniem wszelkich zmieniających ją ustaw austriackich i polskich wraz z ustawami o umorzeniu zasiedzenia, ust. o przedterminowym zwolnieniu, ust. o warunkowym zawieszeniu kary i najważniejszymi ustawami dodatkowymi. Wyd. 5. Lwów 1929.

ogólnych. Kodeks karny Rzeszy Niemieckiej z 1871 r.<sup>6</sup> regulował recydywę w części szczególnej. Surowsze sankcje przewidziano w wypadku powtórzenia — przez osoby karane poprzednio w kraju — przestępstwa przeciwko majątkowi (kradzież, rabunek, paserstwo § 244). Dla zwiększenia sankcji niezbędne było odbycie kary lub jej darowanie. Przewidziano przedawnienie recydywy. Okres ten wynosił 10 lat od ostatniego skazującego wyroku<sup>7</sup>. Kodeks karny rosyjski z 1903 r.<sup>8</sup> wprowadzał obostrzenie kary w przypadku popełnienia, po odbyciu kary, kolejnego przestępstwa tożsamego lub jednorodnego z poprzednim (art. 67). Przedawnienie recydywy następowało w przypadku zbrodni po 5 latach, występków — po 3 latach, a wykroczeń — po roku.

Z perspektywy polityki kryminalnej surowsze traktowanie sprawców powracających do przestępstwa uzasadniano tym, iż „kara, odbyta przez sprawcę przestępstwa, nie zdołała przewyciężyć w nim złych skłonności, wobec czego należy za powtórzenie czynu karygodnego wzmocnić względem niego represję, aby tym sposobem skutecznie silnie oddziałać na jego naturę, niepoddającą się poprawie”<sup>9</sup>. Surowsze konsekwencje powrotu do przestępstwa miały zatem na celu odstraszenie od popełniania kolejnych przestępstw.

W procesie tworzenia nowego systemu prawnego uwzględniającego zdobycze wiedzy prawniczej — a rozpoczętego powołaniem w czerwcu 1919 r. Komisji Kodyfikacyjnej<sup>10</sup> — uwagę poświęcono także powrotowi do przestępstwa. Zadaniem Komisji było przygotowanie „projektów jednolitego ustawodawstwa dla wszystkich ziem w skład Państwa wchodzących, a to w dziedzinie prawa cywilnego i karnego”. Trafnie zauważa Teodor Szymanowski, że zadanie nie było proste, gdyż „należało dokonać ujednoczenia prawa karnego na ziemiach odrodzonego państwa polskiego, wchodzących przez ponad 100 lat w skład 3 państw zaborczych mających odmienny system prawa karnego”<sup>11</sup>.

Do Komisji wpłynęły dwa projekty, które przygotowano przed jej powołaniem. Były to: *Projekt kodeksu karnego dla ziem polskich*<sup>12</sup>, opracowany przez

<sup>6</sup> Kodeks karny Rzeszy Niemieckiej z dnia 15.05.1871 r. z późniejszymi zmianami i uzupełnieniami po rok 1918 wraz z ustawą wprowadzącą do kodeksu karnego dla Związku Północno-Niemieckiego (Rzeszy Niemieckiej) z dnia 30.03.1871 r. Poznań 1920.

<sup>7</sup> W. Makowski: *Prawo karne. Część ogólna. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce*. Nakład Gebethnera i Wolfa. B.d., s. 407.

<sup>8</sup> Kodeks karny z 1903 r. (przekład z rosyjskiego) z uwzględnieniem zmian i uzupełnień obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1.05.1921 r. Warszawa 1922.

<sup>9</sup> W.M. Borowski: *Zasady prawa karnego*. T. 1: *Część ogólna*. Warszawa 1922, s. 364.

<sup>10</sup> Ustawa z dnia 3.06.1919 r. o Komisji kodyfikacyjnej (Dziennik Praw Państwa Polskiego 1919, nr 44, poz. 315).

<sup>11</sup> T. Szymanowski: *Recydywa w Polsce. Zagadnienia prawa karnego, kryminologii i polityki karnej*. Warszawa 2010, s. 29.

<sup>12</sup> A. Mogilnicki, E.S. Rappaport: *Projekt kodeksu karnego dla ziem polskich. Część ogólna*. „Gazeta Sądowa Warszawska” 1916, nr 16, s. 181—182; nr 17, s. 196—198; nr 18, s. 208; nr 19, s. 219—221; nr 21, s. 224—226; nr 23, s. 267—270.

Aleksandra Mogilnickiego i Emila Stanisława Rappaporta, i *Projekt kodeksu karnego*<sup>13</sup> przygotowany przez Edmunda Krzymuskiego. Autorzy obu projektów uznali za zasadne zaostreżenie represji karnej wobec sprawców powracających do przestępstwa. W *Projekcie kodeksu karnego dla ziem polskich* za recydywę przyjęto popełnienie, po uwolnieniu z więzienia, przestępstwa zbliżonego do poprzedniego, jeżeli od daty faktycznego uwolnienia nie upłynęło 10 lat (art. 16). Wówczas sąd mógł zwiększyć maksimum przewidzianej za dane przestępstwo kary o połowę, lecz nie więcej niż o 20 lat. Zdaniem twórców *Projekt* recydywisci powinni odbywać karę oddzieleni od innych więźniów. Obok obostrzenia kary przewidziano umieszczenie w domu dla niepoprawnych, gdy po rozpoczęciu wykonywania kary „orzeczonej za recydywę tenże sprawca spełni zbliżoną zbrodnię, lub dwukrotnie spełni zbliżony występki” (art. 17). A. Mogilnicki — w *Słowie wstępnym* pierwszego szkicu do *Projekt* kodeksu karnego dla ziem polskich — podkreślał, iż „Kryterium, jak postąpić z człowiekiem, który spełnił przestępstwa, szukać należy nie w pojęciu winy, lecz w stopniu jego niebezpieczeństwa dla ogółu”<sup>14</sup>, co uzasadniało umieszczenie w domu dla niepoprawnych.

W *Projekcie kodeksu karnego* autorstwa E. Krzymuskiego odpowiedzialność sprawcy powracającego do przestępstwa regulowano w art. 63 § 1, zgodnie z którym „Sąd mocen jest karę przypisaną przez ustawę podnieść o jedną czwartą najwyższej miary a) jeżeli sprawca przedtem dwa razy poniósł karę kryminału lub więzienia, a przed upływem od odcierpienia ostatniej kary pięciu na wolności spędzonych lat, popełnia nowe przestępstwo za które ustawa grozi kryminałem lub więzieniem, b) przed upływem od odcierpienia kary za poprzednie przestępstwa pięciu lat, sprawca popełnia nowe przestępstwo z podobnych wypłynięciem pobudek”. W uzasadnieniu surowszego traktowania, przy wymiarze kary, sprawców powracających do przestępstwa E. Krzymuski wskazywał, iż przestępstwo popełnione po raz wtóry różni się istotnie od przestępstwa popełnionego po raz pierwszy: „Trzeba bowiem w nim widzieć owoc woli, której złego nastroju państwo nie zdołało przełamać nawet za pomocą kary, a więc woli zatwardziałej i wskutek tego w wyższym stopniu niebezpiecznej dla społeczeństwa”<sup>15</sup>.

W tych projektach widać ścieranie się poglądów zwolenników szkoły klasycznej i pozytywistycznej. Przedstawiciele obu kierunków byli przekonani, iż sprawcy powracający do przestępstwa wymagają dłuższej izolacji od społeczeństwa niż osoby popełniające przestępstwo po raz pierwszy. Szkoła klasyczna traktowała powrót do przestępstwa jako wyraz złej woli sprawcy, a więc zachowanie, któremu przypisać należy większy stopień winy, co uzasadniało wyższy wymiar kary. Szkoła pozytywna, a szczególnie przedstawiciele nurtu

<sup>13</sup> E. Krzymuski: *Projekt kodeksu karnego. Uwagi autora. Tytuł wstępny i część ogólna*. Odbitka z „Kwartalnika Prawa Cywilnego i Karnego”. Warszawa 1918, s. 53—54.

<sup>14</sup> A. Mogilnicki, E.S. Rappaport: *Projekt kodeksu karnego...*, nr 16, s. 181.

<sup>15</sup> E. Krzymuski: *System prawa ze stanowiska nauki i trzech kodeksów, obowiązujących w Polsce*. T. 1: *Część ogólna*. Kraków 1921, s. 179—180.

socjologicznego, zwracali uwagę, że ukarania wymaga sprawca, a nie czyn. Powrotność do przestępstwa, jako cecha sprawcy, stanowiła symptom zwiększonego niebezpieczeństwa, co wymagało dłuższej izolacji od społeczeństwa, izolacji nawet po odbyciu kary<sup>16</sup>.

Oba projekty nie spotkały się z uznaniem członków Komisji Kodyfikacyjnej<sup>17</sup>. Dyskusję zaś koncentrowano na kwestionariuszu programowym do części pierwszej (ogólnej) projektu ustawy karnej przygotowanym przez Juliusza Makarewicza. W części G kwestionariusza znalazły się pytania dotyczące powrotu do przestępstwa: „pytanie 38 — czy powrotowi do przestępstwa nadać charakter okoliczności obciążającej, powodującej lub mogącej powodować wyższy wymiar kary ponad maksimum *in concreto*?; a jeżeli tak, 39 — czy sprawę tę załatwić w części ogólnej?; a jeżeli tak, 40 — czy tworzyć typ ogólny powrotu do przestępstwa, czy specjalnego czy też grupowego, czy wprowadzać pojęcie przestępstwa zawodowego i nałogowego? 41. Czy wprowadzać przedawnienie recydywy?”<sup>18</sup>.

W efekcie dyskusji nad kwestionariuszem J. Makarewicz przygotował *Projekt wstępny ustawy karnej*<sup>19</sup>. W *Projekcie* przyjęto, iż sąd uwzględnia przy wymiarze kary powrót do przestępstwa, jeżeli sprawca w ciągu lat 5 po odbyciu kary w całości lub przynajmniej w trzeciej części albo od uwolnienia z zakładu zabezpieczającego popełni nowe przestępstwo z tych samych pobudek co poprzednie lub należące do tego samego rodzaju co poprzednie (art. 66 § 1). Jeżeli nowe przestępstwo wynikało z tych samych pobudek co poprzednie, sąd stosował karę pozbawienia wolności z zaostrzeniem przewidzianym w art. 46. Zgodnie z tym przepisem zaostrzenie kary pozbawienia wolności to: a) ograniczenie pożywienia do chleba i wody; b) twarde łóżce; c) ciemnica. Zaostrzeń nie można było stosować częściej niż dwa razy w tygodniu. Gdy nowe przestępstwo należy do tego samego rodzaju co poprzednie, sąd mógł przekroczyć ustawowy wymiar kary poprzez podwyższenie aż do połowy najwyższego wymiaru, nie przekraczając jednak ustawowych granic środka karnego (art. 66 § 2).

J. Makarewiczowi bliskie były poglądy szkoły pozytywnej. Uważał, że „dla recydywistów jest albo odpowiednie zaostrzenie kary, względem jej wydłużenia mające w gruncie rzeczy charakter zabezpieczenia społeczeństwa przed przestępczością, lub wyraźne oddzielenie kary od tzw. środków zabezpieczających, których myślą przewodnią jest: skoro sprawca nie rokuje żadnej nadziei po-

<sup>16</sup> Szerzej zob. B. Janiszewski: *Recydywa wielokrotna w prawie karnym...*, s. 63 i nast.

<sup>17</sup> Zob. A. Lityński: *Wydział Karny Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej. Dzieje prac nad częścią ogólną kodeksu karnego*. Katowice 1991, s. 43 i nast.; A. Pasek: *Konstrukcja recydywy w polskim kodeksie karnym z 1932 roku*. „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2011, Prawo CCCXIII, s. 182 i nast.

<sup>18</sup> Cyt. za: *ibidem*, s. 182

<sup>19</sup> J. Makarewicz: *Ustawa karna. Część ogólna. Projekt wstępny*. „Przegląd Prawa i Administracji” 1922, nr 4—6, s. 93—106.

prawy, to po odbyciu kary odpowiadającej przewinieniu, odpowiadającej szkodzie społecznej, należy odciąć jednostkę stanowiącą trwałe niebezpieczeństwo nowych przestępstw, tak jak zamyka się chorego umysłowo a niebezpiecznego dla otoczenia osobnika, poddaje się kwarantannie człowieka przybywającego z okolic zakażonych lub zamyka trędowatego grożącego innym zarażeniem”<sup>20</sup>. W *Projekcie wstępnym* J. Makarewicz proponował, ażeby sprawcę, który trzykrotnie powrócił do przestępstwa i pozostawienie którego na wolności łączy się z niebezpieczeństwem dla prawa, sąd mógł umieścić po odbyciu kary w osobnym zakładzie. Zamknięcie miało trwać w miarę potrzeby, lecz nie mniej niż 5 lat. Po 5 latach sąd ustalał, czy konieczne jest przedłużenie pobytu na kolejne 5 lat (art. 87 § 1).

Należy zauważyć, że w 1923 r. Wacław Makowski przedstawił *Projekt odrębny kodeksu karnego*<sup>21</sup>. Art. 35 *Projektu* dotyczył powrotności do przestępstwa. Zgodnie z proponowanym w nim zapisem, jeżeli sprawca przed upływem lat 3 od odbycia kary za poprzednie spełnione przestępstwo popełni takie przestępstwo albo przestępstwo wynikające z tych samych pobudek, sąd może wymierzyć mu karę powiększoną w granicach przekraczających o 1/3 oznaczony w ustawie najwyższy wymiar kary za popełnione przestępstwo, nie przekraczając ustawowego wymiaru danego rodzaju kary, albo zamiast aresztu wymierzyć karę na ten sam okres czasu. W *Projekcie* przewidziano internowanie w zakładzie dla niepoprawnych. Zarządzenie internowania skazanego po odbyciu kary w zakładzie dla niepoprawnych wymagało ustalenia przez sąd, iż sprawca dopuścił się powtórzenia przestępstwa po raz trzeci, a pozostawienie go na wolności mogłoby grozić ponownie porządkowi prawnemu (art. 47 § 1).

W trakcie dalszych prac nad projektem kodeksu karnego, które analizuje prof. Adam Lityński w pracy Wydziału Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej, nie wprowadzono istotnych zmian dotyczących odpowiedzialności sprawców powracających do przestępstwa. W projekcie zrezygnowano z obostrzeń kary pozbawienia wolności przewidzianych w art. 46, co wpłynęło na ujednoczenie obostrzenia kary zarówno w przypadku popełniania, w warunkach recydywy, przestępstwa tego samego rodzaju, jak i przestępstwa z tych samych pobudek.

**III.** Zgodnie z art. 60 § 1 kodeksu karnego z 1932 r.<sup>22</sup> powrót do przestępstwa zachodził wówczas, gdy sprawca w ciągu 5 lat po odbyciu kary w kraju lub za granicą, w całości lub przynajmniej w trzeciej części, albo po uwolnieniu z zakładu zabezpieczającego, popełnia nowe przestępstwo z tych samych pobudek lub należące do tego samego rodzaju, co poprzednie.

<sup>20</sup> Idem: *Prawo karne. Wykład porównawczy z uwzględnieniem prawa obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej*. Lwów—Warszawa 1924, s. 45—46.

<sup>21</sup> W. Makowski: *Projekt odrębny. Część ogólna kodeksu karnego*. „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1925, z. 3, s. 904—916.

<sup>22</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14.07.1932 r. — Kodeks karny (Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571).

Komisja Kodyfikacyjna w motywach ustawodawczych podkreśliła, iż „istotną dla pojęcia recydywy kwestią, jest charakter powtórzonego przestępstwa i jego stosunek do poprzedniego. Cechą charakterystyczną nowożytnego pojęcia recydywy staje się nie formalna okoliczność powtórzenia tego samego lub podobnego przestępstwa, ale wskazanie na niebezpieczeństwo społeczne ze strony sprawcy, wykazującego wzmożone tendencje przestępcze. Projekt nie uznał za możliwe [...] uzależnić uznanie recydywy od poprzedniej karalności w ogóle, ani też [...] poprzestać na wymaganiu uprzedniego skazania i nieokreślonej formule o ocenie niebezpieczeństwa społecznego na podstawie nowego czynu w związku z poprzednimi czynami. Wydawało się rzeczą słusniejszą dać takiemu sędziemu nieco ściślejsze wskazania co do charakteru poprzedniego i nowego przestępstwa. Nie wymagając jednorodności, projekt wymaga jednak, ażeby przynajmniej rodzaj przestępstwa był ten sam albo pobudki te same. W ten sposób ustala się subiektywny związek pomiędzy charakterem poszczególnych przejawów nastawienia przestępczego recydywisty i stwarza się konkretną podstawę dla uznania wyższej jego karalności”<sup>23</sup>. Tak więc dla przyjęcia recydywy istotne było albo identyczne podłoże psychiczne (te same pobudki), albo przynależność przestępstwa do tej samej grupy, do której należało przestępstwo poprzednie<sup>24</sup>.

Podziału na rozdziały części szczególnej kodeksu karnego dokonano według rodzajowości przestępstw pod kątem dóbr prawnych, co mogło ułatwiać sędziemu zadanie ustalenia, czy oba przestępstwa, poprzednie i obecne będące podstawą orzekania kary, należą do tego samego rodzaju. Jednak tylko z pozoru było to ułatwieniem. Analiza przestępstw zgrupowanych w poszczególnych rozdziałach części szczególnej kodeksu karnego skłaniała przedstawicieli doktryny<sup>25</sup> do uznania, iż nie jest on miarodajny, a raczej może pełnić funkcję pomocniczą. Oczywiście nie budziły wątpliwości przy zastosowaniu tego kryterium takie przestępstwa jak np. kradzież (art. 257 kk), oszustwo (art. 264 kk), przywłaszczenie (art. 262 kk) z rozdziału XXXIX („Przestępstwa przeciwko mieniu”). Jednak nietrudno było wskazać na przestępstwa z tego samego rozdziału kodeksu karnego, w przypadku których powstawały problemy z tożsamością rodzajową.

<sup>23</sup> S. Glaser, A. Mogilnicki: *Kodeks karny Komentarz prawo o wykroczeniach — przepisy wprowadzające — tezy z orzeczeń Sądu Najwyższego — wyciągi z motywów ustawodawczych*. Kraków 1934, s. 253.

<sup>24</sup> Zob. J. Makarewicz: *Kodeks karny z komentarzem*. Lwów 1932, s. 124; W. Wolter: *Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna. T. 2: Kary, środki zabezpieczające, środki poprawcze i wychowawcze. Prawo karne administracyjne. Kary*. Kraków 1934, s. 102.

<sup>25</sup> Zob. ibidem, s. 102—103; L. Peiper: *Komentarz do Kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach, przepisów wprowadzających obie te ustawy oraz do Rozporządzenia Prezydenta R. P. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa z dnia 24 października 1934 roku (Dz.U. Nr 94, poz. 851) z uwzględnieniem ustawy karnej skarbowej, ordynacji podatkowej, kodeksu karnego wojskowego, ustaw dodatkowych, orzecznictwa Sądu Najwyższego*. Kraków 1936, s. 168; S. Śliwiński: *Polskie prawo karne materialne. Część ogólna*. Warszawa 1946, s. 479—480.

Władysław Wolter „brak pokrewieństwa” widział np. w przypadku przestępstwa uszkodzenia cielesnego (art. 236 kk) „(popełnione np. na kłótniwej sąsiadce)” i przestępstwa spędzenia płodu (art. 231 kk), które to przestępstwa są w tym samym rozdziale kodeksu karnego (rozdział XXXV: „Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu”)<sup>26</sup>. Stanisław Śliwiński zaś zwracał uwagę na mogące powstać trudności na tle rozdziału XXV kodeksu karnego („Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu”), gdzie jak pisał „znajdujemy szereg przestępstw ze sobą w rzeczywistości nie powiązanych (np. art. 152, 160 lub 161 kk), które zgrupowano pod zupełnie ogólnikowym tytułem” i wskazywał na wątpliwości przy przyjęciu recydywy, gdy sprawca znieważył naród polski (art. 152 kk), a następnie dopuścił się paserstwa (art. 160 kk lub art. 161 kk)<sup>27</sup>.

Z kolei przestępstwa z tych samych pobudek mogły być przestępstwami różnorodnymi, np. „kradzież i zabójstwo z chęci zysku, podpalenie przez zemstę i zadanie uszkodzenia ciała przez zemstę”<sup>28</sup>. Zdaniem Leona Peipera pobudki nie musiały być niskie, mogły być niehańbiące, np. ponowna kradzież dla ratowania chorego dziecka<sup>29</sup>. W ocenie Stefana Gläsera i Aleksandra Mogilnickiego sąd powinien, w każdym przypadku, w wyroku wskazać, czy przestępstwo popełniono z tych samych pobudek, czy należy ono do tego samego rodzaju co poprzednie i uzasadnić ustalenia. Uzasadnienie zaś jest zbędne w przypadku przestępstwa tożsamego, tj. podpadającego pod ten sam przepis<sup>30</sup>. Oparcie powrotu do przestępstwa na dwóch tak różnych elementach, „jak element prawno-materialny identycznej »rodzajowości« przestępstw oraz element raczej charakterologiczny identyczności »pobudki«”, jak zauważa W. Wolter, świadczyło „dobitnie o trudności stopienia w jedną całość typów przestępstw i typów przestępców”<sup>31</sup>.

Kolejną przesłanką powrotu do przestępstwa to odbycie kary. W katalogu kar zasadniczych (art. 37 kk) znalazły się: a) kara śmierci; b) więzienie; c) areszt; d) grzywna. Zważywszy na posłużenie się przez ustawodawcę sformułowaniem „po odbyciu kary”, rodziły się wątpliwości co do kary grzywny. Sąd Najwyższy<sup>32</sup> stanął na stanowisku, że w razie orzeczenia kary grzywny zachodzi recydywa przewidziana w art. 60 kodeksu karnego. W uzasadnieniu Sąd dowodził, iż ustawodawca w przywołanym przepisie mówi o karze, a grzywna zgodnie z art. 37 kodeksu karnego jest karą. Tego stanowiska nie podzielili S. Śliwiński. Zwracał uwagę, iż ustawodawca posłużył się sformułowaniem „odbycie kary”, a kary grzywny się nie odbywa, tylko odbywa się karę pozbawienia wolności, gdyż jak podkreślał „odbywanie zawiera w sobie pewne skrepowanie wolności

<sup>26</sup> Zob. W. Wolter: *Zarys sytemu prawa karnego. Część ogólna*. T. 2: *Kary...*, s. 102.

<sup>27</sup> S. Śliwiński: *Polskie prawo karne materialne...*, s. 484.

<sup>28</sup> S. Gläser, A. Mogilnicki: *Kodeks karny Komentarz prawo o wykroczeniach...*, s. 249.

<sup>29</sup> L. Peiper: *Komentarz do Kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach...*, s. 217.

<sup>30</sup> S. Gläser, A. Mogilnicki: *Kodeks karny Komentarz prawo o wykroczeniach...*, s. 253.

<sup>31</sup> W. Wolter: *Zarys sytemu prawa karnego. Część ogólna*. T. 2: *Kary...*, s. 103.

<sup>32</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.03.1937 r., III K 2574/06, OSN(K) 1937/10/279.

osobistej”<sup>33</sup>. Także przyjęcia powrotu do przestępstwa nie uzasadnia odbycie zastępczej kary więzienia lub aresztu za nieściągniętą grzywnę (art. 43 § 2, 3 kk).

Odbyciem kary w rozumieniu § 1 art. 60 kodeksu karnego jest odcierpienie kary, bądź rzeczywiste, bądź takie, które w myśl ustawy ma być równoznaczne z rzeczywistym odcierpieniem. Ustawodawca nie wymagał odbycia całej orzeczonej kary, lecz dla przyjęcia recydywy uznawał za wystarczające odbycie przynajmniej 1/3 kary.

W przypadku rzeczywistego odbycia kary powstawał problem, gdy sprawca uciekł z zakładu karnego lub uzyskawszy przerwę w odbywaniu kary (art. 560 k.p.k.), do zakładu nie powrócił. J. Makarewicz uważał, iż wówczas nie można uznać kary za odbytą, „choć jest częściowo odcierpiana”, gdyż „zachodzi brak psychologicznego uzasadnienia i sprawca ukrywający się, ścigany listem gończym, znajduje się ciągle pod wrażeniem częściowo odcierpianej a częściowo grożącej kary. Nie ma mowy, by w psychice jego zbladło wspomnienie kary, by pobudka, którą społeczeństwo wkłada do psyche przez wykonanie kary, przestała działać skutkiem upływu czasu, zapomnienia”<sup>34</sup>. Tego stanowiska nie podzielał S. Śliwiński, wskazując, iż jest podstawa do przyjęcia recydywy, jeżeli sprawca uciekł z zakładu po odbyciu 1/3 kary lub uzyskał przerwę po tym okresie i popełnił przestępstwo<sup>35</sup>.

Z karą pozbawienia wolności jest związana instytucja warunkowego zwolnienia. Pozytywne zakończenie okresu próby przy warunkowym zwolnieniu, czyli nieodwołanie zwolnienia w ciągu 3 miesięcy po upływie okresu próby, zgodnie z art. 68 kodeksu karnego, skutkowało uznaniem kary za odbytą. Tak więc został spełniony warunek do przyjęcia recydywy<sup>36</sup>.

Nie rodziło wątpliwości zaliczenie, całkowicie lub częściowo, okresu tymczasowego aresztowania na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności na podstawie art. 58 kodeksu karnego. Jak zauważał J. Makarewicz, było to w pełni zasadne, nawet gdy sprawca żadnej kary nie odbył, gdyż areszt śledczy zaliczony na poczet kary jest „surogatem kary pozbawienia wolności, dolegliwość tkwiąca w utracie wolności jest ta sama”<sup>37</sup>.

Dyskusje w doktrynie natomiast budziła kwestia, czy pobyt w zakładzie poprawczym jest odbywaniem kary. Zwolennicy uznania, iż umieszczenie w zakładzie poprawczym nie jest odbywaniem kary, w uzasadnieniu wskazywali,

<sup>33</sup> S. Śliwiński: *Polskie prawo karne materialne...*, s. 479—480.

<sup>34</sup> J. Makarewicz: *Kodeks karny z komentarzem* [wydanie na podstawie publikacji Wydawnictwa Zakładu Narodowego Imienia Ossolińskich Lwów 1938]. Red. A. Grześkowiak, K. Wiak. Lublin 2012, s. 223.

<sup>35</sup> S. Śliwiński: *Polskie prawo karne materialne...*, s. 478—479.

<sup>36</sup> Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.03.1937 r., III K 2574/06, OSN(K) 1937/10/279.

<sup>37</sup> J. Makarewicz: *Kodeks karny z komentarzem uzupełnienie IV wydania. Orzecznictwo Sądu Najwyższego (R. 1935 i 1936 Zb. Nr 1—134)*. Lwów 1936, s. 170—171. Zob. także S. Śliwiński: *Polskie prawo karne materialne...*, s. 479.



jako główny argument, iż ustawodawca, mówiąc o odbywaniu kary, nie miał na myśli zakładu poprawczego, gdyż w art. 60 kodeksu karnego nie wymieniono zakładu poprawczego, który nie jest karą<sup>38</sup>. W ocenie J. Makarewicza wprowadzenie umieszczenie w zakładzie poprawczym „ma charakter odpłaty (kary), to nie jest to kara zwyczajna (art. 37), lecz swoista (skazany staje się wychowawcą, art. 75 § 1, art. 78)”<sup>39</sup>. Jako kolejny argument przemawiający za nieuznaniem pobytu w zakładzie za odbywanie kary pozbawienia wolności wskazywano, iż zgodnie z art. 60 kodeksu karnego ustawodawca wymaga odbycia w całości lub w części kary. Sąd, skazując na umieszczenie w zakładzie poprawczym, nie określa, jak długo ma trwać zamknięcie. Trwa ono aż do poprawy nieletniego lub ukończenia przez niego 21. roku życia. Ponadto wskazywano, iż rozdział XI jest zatytułowany „Postępowanie z nieletnimi”, a nie „Kary dla nieletnich”.

Te argumenty nie przekonywały S. Śliwińskiego. Sądził bowiem, iż zakład poprawczy jest karą, chociaż — podobnie jak J. Makarewicz — uważał pobyt w zakładzie poprawczym za „karę swoistą”. Dostrzegał również, iż „trudno mówić o odbyciu 1/3 zamknięcia w zakładzie poprawczym, ponieważ pobyt jest nieograniczony (chyba że nieletni ukończył 21 lat — art. 72)”<sup>40</sup>, lecz dodawał, że jednak kiedyś zakład ostatecznie opuszcza i dlatego można mówić, że karę odbył w całości. Wydaje się, że można wskazać na jeszcze jeden argument przemawiający za uznaniem, iż pobyt w zakładzie poprawczym jest odbywaniem kary. Zgodnie z art. 28 § 1 przepisów wprowadzających kodeks karny<sup>41</sup> w razie braku wolnych miejsc w zakładzie poprawczym sąd, który wydał wyrok w pierwszej instancji, mógł nakazać umieszczenie nieletniego w więzieniu specjalnym, w oddziale dla nieletnich na czas oznaczony, nie dłużej niż do ukończenia 21. roku życia.

W przypadku ulaskawienia, gdy dotyczyło ono całej orzeczonej kary, nie było podstaw do przyjęcia recydywy<sup>42</sup>. Jeżeli zaś skazany odbył przed ulaskawieniem 1/3 orzeczonej kary, to wówczas spełniał warunek odbycia kary. W ocenie S. Śliwińskiego „warunki recydywy natomiast nie zachodzą, gdy skazany na dożywotnie więzienie, chociażby ulaskawiony został np. po 20 latach pobytu w więzieniu”<sup>43</sup>.

Jeżeli chodzi o odbycie kary, tak samo traktowano pobyt w więzieniu, jak i w zakładzie zabezpieczającym. Było to w pełni zasadne, jak bowiem podkreślał W. Wolter, „powrót do przestępstwa jest niemożliwy, jak długo sprawca nie

<sup>38</sup> J. Makarewicz: *Kodeks karny z komentarzem uzupełnienie IV wydania...*, s. 178; L. Peiper: *Komentarz do Kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach...*, s. 168; W. Wolter: *Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna. T. 2: Kary...*, s. 98.

<sup>39</sup> J. Makarewicz: *Kodeks karny z komentarzem...* Lublin 2012, s. 221.

<sup>40</sup> S. Śliwiński: *Polskie prawo karne materialne...*, s. 480.

<sup>41</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11.07.1932 r. — Przepisy wprowadzające kodeks karny i prawo o wykroczeniach (Dz.U. 1932, nr 60, poz. 573).

<sup>42</sup> W. Wolter: *Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna. T. 2: Kary...*, s. 100.

<sup>43</sup> S. Śliwiński: *Polskie prawo karne materialne...*, s. 479—480.

znajduje się na wolności, wobec tego zaś okres przedawnienia powrotu musi się przesunąć, jeśli sprawca po odcierpieniu kary oddany zostanie do zakładu zabezpieczającego (dla alkoholików lub narkomanów, art. 82, do domu pracy przymusowej, art. 83, do zakładu dla niepoprawnych, art. 84)<sup>44</sup>.

W kodeksie karnym wprowadzono pięcioletni okres przedawnienia recydywy. Przedawnienie recydywy spotkało się z pozytywną oceną doktryny, gdyż jak podkreślano „dolegliwość kary z upływem czasu zaciera się w pamięci, przeto powrót do przestępstwa po upływie dłuższego czasu nie ma już tak ujemnego światła na mentalność i charakter przestępcy i nie budzi już tak silnych obaw co do jego przyszłego zachowania się”<sup>45</sup>.

W przypadku stwierdzenia powrotu do uznania sądowi pozostawiono decyzję co do obostrzenia kary powyżej ustawowego maksimum przewidzianego dla danego przestępstwa. Swoboda sędziowska doznawała jednak ograniczenia, gdyż sąd nie mógł wymierzyć kary wyższej o połowę od najwyższego ustawowego wymiaru kary i nie mógł przekroczyć ustawowej granicy danego rodzaju kary.

Kolejne ograniczenie swobody sędziowskiej dotyczyło sankcji za dane przestępstwo, gdy ustawa dawała możliwość wyboru między karą więzienia a karą aresztu. W przypadku stwierdzenia recydywy sąd nie mógł wymierzyć kary aresztu. J. Makarewicz dostrzegał w tym konsekwencję ustawodawcy, który uważa karę więzienia za noszącą specyficzne zabarwienie potępienia moralnego<sup>46</sup>. Kary aresztu sąd nie mógł orzec przy przestępstwach z niskich pobudek (art. 57 §1 kk), a recydywista przecież zasługuje także na moralne potępienie.

Przewidziane w art. 60 § 1 kodeksu karnego zwiększenie dopuszczalnego maksimum wymiaru kary nie miało wpływu na charakter przestępstwa, gdyż art. 12 uzależniał podział na zbrodnie i występki nie od indywidualnych właściwości danego sprawcy, lecz od kryterium formalnego wymiaru kary przypisanej w ustawie za dany czyn<sup>47</sup>. Stwierdzenie powrotu do przestępstwa w warunkach recydywy wyłączało stosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary (art. 61 § 3 kk). Zastosowanie wobec skazanego po odbyciu kary środka zabezpieczającego wyłączało go z grona skazanych mogących ubiegać się o warunkowe zwolnienie (art. 65 § 4 kk). To wyłączenie — jak wskazano w motywach ustawodawczych — było spowodowane tym, iż „naturalną konsekwencją celowego charakteru warunkowego zwolnienia jest zastrzeżenie, że nie

<sup>44</sup> W. Wolter: *Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna*. T. 2: *Kary...*, s. 100.

<sup>45</sup> Zob. L. Peiper: *Komentarz do Kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach...*, s. 203. Zob. także J. Makarewicz: *Kodeks karny z komentarzem...*, Lublin 2012, s. 223.

<sup>46</sup> Idem: *Kodeks karny z komentarzem...*, s. 125; L. Peiper: *Komentarz do Kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach...*, s. 169.

<sup>47</sup> S. Glaser, A. Mogilnicki: *Kodeks karny Komentarz prawo o wykroczeniach...*, s. 250; W. Wolter: *Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna*. T. 2: *Kary...*, s. 103.

może być ono stosowane do osób, które jako uznane przez sąd za społecznie niebezpieczne, ulegają po odbyciu kary środkom zabezpieczającym<sup>48</sup>.

Wspomniany środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w zakładzie dla niepoprawnych sąd orzekał wobec sprawcy trzykrotnie powracającego do przestępstwa, jeżeli pozostawienie go na wolności groziło porządkowi prawnemu (art. 84 § 1 kk). Izolacja miała chronić społeczeństwo przed szkodliwym działaniem recydywisty.

Z użycia przez ustawodawcę sformułowania „sąd orzeka” wynikało, iż orzeczenie jest obligatoryjne. Trafnie jednak zauważał S. Glaser, że zastosowanie wobec recydywistów środka zabezpieczającego zależy faktycznie zawsze od uznania sądu, gdyż „zarządzenie umieszczenia skazanego w zakładzie dla niepoprawnych jest przecież zależne od ustalenia odpowiedzi na pytanie, czy pozostawienie danej osoby na wolności zagraża porządkowi prawnemu. Z chwilą, gdy odpowiedź na to pytanie będzie negatywna, odpada więc konieczność takiego zarządzenia”<sup>49</sup>.

Ryzyko niebezpieczeństwa — zdaniem W. Makowskiego — zachodziło wówczas, „jeżeli człowiek, ze względu na swój charakter, skłonności, nałogi, sposób życia, ze względu na nienormalność psychiczną, całkowitą lub częściową itd., jest groźny dla porządku prawnego. Jeżeli zatem ze względu na wszystkie, lub niektóre z wymienionych wyżej powodów, istnieje prawdopodobieństwo, że jednostka naruszy porządek prawny, obowiązkiem organizacji państwowej jest zabezpieczenie porządku prawnego i życia społecznego przeciwko takiej jednostce”<sup>50</sup>.

W ocenie J. Makarewicza<sup>51</sup> fakt trzykrotnego powrotu do przestępstwa nie świadczył o niebezpieczeństwie, gdyż niebezpieczeństwo musi wynikać jako wniosek z rozważenia okoliczności czynów w tej dziedzinie oraz właściwości samego sprawcy, wykazanych na tle tych a nie innych czynów. Także w ocenie Sądu Najwyższego „sam powrót ani samo niebezpieczeństwo nie wystarcza, dopiero powrót łącznie z niebezpieczeństwem dla porządku prawnego daje podstawę do zastosowania środka zabezpieczającego z § 1 art. 84 kk”<sup>52</sup>. W kolejnym z orzeczeń Sąd Najwyższy podkreślił, że „z przepisu art. 84 k.k. wynika, że zarządzenie o umieszczeniu oskarżonego w zakładzie dla niepoprawnych sąd powinien oprzeć na ocenie jego osoby pod kątem widzenia tego niebezpieczeństwa, jakie w przyszłości zagrażać może porządkowi prawnemu z jego strony”<sup>53</sup>. Analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego skłaniała J. Makarewicza<sup>54</sup> do oceny, iż

<sup>48</sup> Ibidem, s. 274.

<sup>49</sup> S. Glaser: *Polskie prawo karne w zarysie*. Kraków 1933, s. 288.

<sup>50</sup> W. Makowski: *Kodeks karny 1932. Komentarz*. Wyd. 2. Warszawa 1933, s. 227.

<sup>51</sup> J. Makarewicz: *Kodeks karny z komentarzem...*, Lublin 2012, s. 269.

<sup>52</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.09.1935 r. (3 K.802/35). Zbiór orzeczeń Sądu Najwyższego Izba Karna Rok 1936, z. III.

<sup>53</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.06.1938 r., II K 587/38, OSN(K) 1939/3/58.

<sup>54</sup> J. Makarewicz: *Kodeks karny z komentarzem...*, Lublin 2012, s. 279.

Sąd najczęściej, przy orzekaniu o umieszczeniu w zakładzie dla niepoprawnych, powoływał takie czynniki, jak: sposób, w jaki sprawca zazwyczaj dokonuje przestępstwa; charakter popełnionych czynów; charakter przestępcy; częstotliwość popełnianych przestępstw; fakt popełnienia ich w pewnym środowisku, które wymaga szczególnej opieki władz bezpieczeństwa.

Sąd w wyroku nie określał czasu pobytu w zakładzie dla niepoprawnych. W kodeksie karnym określono minimalny czas pobytu w zakładzie dla niepoprawnych na 5 lat. Po tym czasie sąd rozstrzygał, czy pozostawanie przestępcy w zakładzie na dalszy pięcioletni okres jest konieczne.

**III.** Na ukształtowanie pojęcia recydywy i określenie konsekwencji prawnokarnych w kodeksie karnym z 1932 r. istotny wpływ miały założenia zarówno szkoły klasycznej, jak i pozytywnej, a szczególnie jej nurtu socjologicznego.

Należy jednak zauważyć, iż ówczesni przedstawiciele doktryny<sup>55</sup> dostrzegali, że obostrzenie kary nie rozwiązuje problemu, z którym od dawna próbuje się walczyć. Dłuższa izolacja tych skazanych od społeczeństwa nie ma istotnego wpływu na powrotność do przestępstwa. Odbycie kary, jak pisał S. Śliwiński, zawiodło, „tzn. nie spełniły się nadzieje pokładane w prewencji szczególnej ani nadzieje związane z poprawczym oddziaływaniem kary”<sup>56</sup>. Zwracano uwagę, że powrót do przestępstwa nie zawsze wynika z osobowości przestępcy, jego złej woli, a jest efektem wielu czynników, w tym sytuacji, na którą opuszczający więzienie natrafia w społeczeństwie. Z pewnością te oceny nie tracą na aktualności w czasach nam współczesnych.

## Bibliografia

### Akty normatywne

- Kodeks karny Rzeszy Niemieckiej z dnia 15.05.1871 r. z późniejszymi zmianami i uzupełnieniami po rok 1918 wraz z ustawą wprowadzącą do Kodeksu karnego dla Związku Północno-Niemieckiego (Rzeszy Niemieckiej) z dnia 30.03.1871 r. Poznań 1920.
- Kodeks karny z 1903 r. (przekład z rosyjskiego) z uwzględnieniem zmian i uzupełnień obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1.05.1921 r. Warszawa 1922.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11.07.1932 r. — Przepisy wprowadzające kodeks karny i prawo o wykroczeniach (Dz.U. 1932, nr 60, poz. 573).

---

<sup>55</sup> Zob. W.M. Borowski: *Zasady prawa karnego*. T. 1: *Część ogólna...*, s. 364; S. Śliwiński: *Polskie prawo karne materialne...*, s. 477; W. Wolter: *Zarys systemu prawa karnego*. *Część ogólna*. T. 2: *Kary...*, s. 99.

<sup>56</sup> S. Śliwiński: *Polskie prawo karne materialne...*, s. 477.

- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14.07.1932 r. — Kodeks karny (Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571).
- Ustawa karna z dnia 27.05.1852 r. I. 117 dpp. z uwzględnieniem wszelkich zmieniających ją ustaw austriackich i polskich wraz z ustawami o umorzeniu zasiedzenia, ust. o przedterminowym zwolnieniu, ust. o warunkowym zawieszeniu kary i najważniejszymi ustawami dodatkowymi. Wyd. 5. Lwów 1929.
- Ustawa z dnia 3.06.1919 r. o Komisji kodyfikacyjnej (Dziennik Praw Państwa Polskiego 1919, nr 44, poz. 315).

## Literatura

- Borowski W.M.: *Zasady prawa karnego*. T. 1: *Część ogólna*. Warszawa 1922.
- Glaser S.: *Polskie prawo karne w zarysie*. Kraków 1933.
- Glaser S., Mogilnicki A.: *Kodeks karny Komentarz prawo o wykroczeniach — przepisy wprowadzające — tezy z orzeczeń Sądu Najwyższego — wyciągi z motywów ustawodawczych*. Kraków 1934.
- Handelsman M.: *Prawo karne w statutach Kazimierza Wielkiego*. Warszawa 1903.
- Janiszewski B.: *Recydywa wielokrotna w prawie karnym. Zagadnienia nadzwyczajnego wymiaru kary*. Warszawa—Poznań 1992.
- Krzymuski E.: *Projekt kodeksu karnego. Uwagi autora. Tytuł wstępny i część ogólna*. Odbitka z „Kwartalnika Prawa Cywilnego i Karnego”. Warszawa 1918.
- Krzymuski E.: *System prawa ze stanowiska nauki i trzech kodeksów, obowiązujących w Polsce*. T. 1: *Część ogólna*. Kraków 1921.
- Kutrzeba S.: *Dawne polskie prawo karne w zarysie*. Lwów 1921.
- Lityński A.: *Wydział Karny Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej. Dzieje prac nad częścią ogólną kodeksu karnego*. Katowice 1991.
- Makarewicz J.: *Kodeks karny z komentarzem*. Lwów 1932.
- Makarewicz J.: *Kodeks karny z komentarzem* [wydanie na podstawie publikacji Wydawnictwa Zakładu Narodowego Imienia Ossolińskich Lwów 1938]. Red. A. Grześkowiak, K. Wiak. Lublin 2012.
- Makarewicz J.: *Kodeks karny z komentarzem uzupełnienie IV wydania. Orzecznictwo Sądu Najwyższego (R. 1935 i 1936 Zb. Nr 1 — 134)*. Lwów 1936.
- Makarewicz J.: *Polskie prawo karne. Część ogólna*. Lwów 1919 [reprint: Warszawa 2017].
- Makarewicz J.: *Prawo karne. Wykład porównawczy z uwzględnieniem prawa obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej*. Lwów—Warszawa 1924.
- Makarewicz J.: *Ustawa karna. Część ogólna. Projekt wstępny*. „Przegląd Prawa i Administracji” 1922, nr 4—6.
- Makowski W.: *Kodeks karny 1932. Komentarz*. Warszawa 1933.
- Makowski W.: *Prawo karne. Część ogólna. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce*. Nakład Gebethnera i Wolfa. [B.d.].
- Makowski W.: *Projekt odrębny. Część ogólna kodeksu karnego*. „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1925, z. 3.

- Mogilnicki A., Rappaport E.S.: *Projekt kodeksu karnego dla ziem polskich. Część ogólna*. „Gazeta Sądowa Warszawska” 1916, nr 16—19, 21, 23.
- Pasek A.: *Konstrukcja recydywy w polskim kodeksie karnym z 1932 roku*. „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2011, Prawo CCCXIII.
- Peiper L.: *Komentarz do Kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach, przepisów wprowadzających obie te ustawy oraz do Rozporządzenia Prezydenta R. P. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa z dnia 24 października 1934 roku (Dz. U. Nr 94, poz. 851) z uwzględnieniem ustawy karnej skarbowej, ordynacji podatkowej, kodeksu karnego wojskowego, ustaw dodatkowych, orzecznictwa Sądu Najwyższego*. Kraków 1936.
- Szymanowski T.: *Recydywa w Polsce. Zagadnienia prawa karnego, kryminologii i polityki karnej*. Warszawa 2010.
- Śliwiński S.: *Polskie prawo karne materialne. Część ogólna*. Warszawa 1946.
- Wolter W.: *Zarys prawa karnego. Część ogólna. T. 2: Kary, środki zabezpieczające, środki poprawcze i wychowawcze. Prawo karne administracyjne. Kary*. Kraków 1934.

Grażyna B. Szczygiel

### **Strafrechtliche Verantwortlichkeit von rückfälligen Tätern im Lichte des Strafgesetzbuches von 1932**

**Schlüsselwörter:** Rückfall, Rückkehr zur Straftat, Anstalt für Unverbesserliche, Freiheitsstrafe, Verschärfung einer Strafe

**Zusammenfassung:** Den Gegenstand der Überlegungen ist die Instanz des Rückfalls im Strafgesetzbuch von 1932. Den für das Thema des Artikels wesentlichen Ausführungen geht die kurze Charakteristik der Gestaltung der strafrechtlichen Verantwortlichkeit von rückfälligen Tätern in den Arbeiten der Kodifikationskommission voraus, die zum Zwecke der Vereinheitlichung der Strafgesetzgebung nach der Erlangung der Unabhängigkeit durch Polen im Jahre 1918 einberufen wurde. Analysiert werden auch die im Art. 60 des Strafgesetzbuches bestimmten Voraussetzungen des Rückfalls und strafrechtliche Konsequenzen der Rückkehr zur Straftat unter Berücksichtigung der Rechtslehre und Rechtsprechung.

Grażyna B. Szczygiel

### **Criminal liability of repeat offenders in the light of the 1932 Penal Code**

**Keywords:** recidivism, return to crime, establishment for the wrongdoers, imprisonment, restriction of sentence

**Summary:** The subject of the discussion is the instance of recidivism in the Criminal Code of 1932. The main discussion is preceded by a brief description of the formation of criminal liability of persons returning to crime in the work of the codification committee established to unify criminal legislation after Poland gained independence in 1918. Then, the premises for recidivism specified in Article 60 of the Penal Code and the criminal consequences of returning to crime are analysed, taking into account the positions of doctrine and judicature.